

Sygn. akt I ACa 781/18

I ACz 939/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Robert Jurga
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSO del. Wojciech Żukowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. M.

przeciwko A. B.

o unieważnienie umowy darowizny

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 2999/16 oraz zażalenia pozwanej na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 2999/16

1. zmienia punkt III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nadaje mu treść:

„III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu”;

2. oddala apelację powoda;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.500 zł (cztery tysiące pięćset złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adwokata Ł. C. kwotę 3.516,58 zł (trzy tysiące pięćset szesnaście złotych 58/100, w tym kwotę 621 zł podatku od

towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Sławomir Jamróg SSA Robert Jurga SSO Wojciech Żukowski

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanej A. B. powód L. M. wniósł o stwierdzenie nieważności umowy darowizny nieruchomości położonej w miejscowości S., gmina (...) składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 2,63 hektara, dla której Sąd Rejonowy w J. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) z dnia 10 czerwca 2010 roku zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem M. K. w Kancelarii Notarialnej w P..

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dokonał na rzecz pozwanej darowizny nieruchomości położonej w miejscowości z S. gmina(...), składających się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 2,63 ha.

Powód wskazał, że jest ojcem pozwanej, a darowizna ta została wykonana dnia zawarcia umowy. Podał, że dokonał tejże darowizny na rzecz córki w celu uzyskania przez jego małżonkę emerytury rolniczej, jednakże z zastrzeżeniem uzyskania służebności osobistej dla siebie i małżonki polegającej na prawie korzystania z pokoju w budynku mieszkalnym według wyboru uprawnionych, z opałem i światłem oraz z prawem korzystania ze wszystkich pomieszczeń, urządzeń służących do wspólnego użytku domowników w szczególności z kuchni łazienki i z prawem korzystania z działki w rozmiarze niezbędnym do zaspokojenia ich potrzeb i wykonywania służebności.

Powód wyjaśnił, że składając oświadczenie woli o dokonaniu darowizny przedmiotowej nieruchomości działał pod wpływem błędu polegającym na mylnym przekonaniu, że zapis wskazujący, że ma prawo do korzystania z działki w rozmiarze niezbędnym do zaspokojenia potrzeb i wykonywania służebności oznacza, że będzie miał prawo do korzystania z działki w celu dalszego prowadzenia działalności rolniczej. Gdyby wiedział, że na podstawie tego aktu notarialnego nie będzie miał prawa do korzystania z nieruchomości w celach rolniczej działalności nie dokonałby tej darowizny, to jest nie złożyłby oświadczenia woli w tym przedmiocie.

Powód złożył pozwanej na piśmie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli pod wpływem błędu. Wskazał, że wykrył błąd w kwietniu 2016 r., kiedy to został uświadomiony, iż z treści tego aktu notarialnego nie wynika jego prawo do korzystania z nieruchomości w charakterze działalności rolnej.

W ocenie powoda z uwagi na fakt błędnego i niewłaściwego określenia treści przysługującego powodowi zakresu służebności osobistej nie sposób jej wykonać, a tym samym cała czynność prawna zawarta aktem notarialnym jest nieważna.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. B. wносиła o oddalenie powództwa wskazując, że zaprzecza aby kiedykolwiek wprowadziła powoda w błąd, wiedziała o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć w zakresie motywów jakimi kierował się powód przystępując do zawarcia opisanej w pozwie umowy darowizny.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Kielcach, sygn. akt I C 2999/16, w pkt. I oddala powództwo; w pkt. II przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adw. Ł. C. kwotę 4.428 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu; a w pkt. III odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd wskazał, że powód L. M. wraz z żoną A. M. (1) oraz córkami A. B. i M. R. (1) mieszkali w S.. Powód wraz z żoną prowadzili gospodarstwo rolne, hodowali bydło, świnie. A. M. (1) wyjeżdżała również do pracy zagranicę. Powód utrzymuje się obecnie z renty z tytułu niezdolności do pracy, zaś A. M. (1) z renty rolniczej. W 2006 r. powód L. M. darował nieruchomość swojej córce M. R. (1).

Jak podał Sąd, w 2010 r. powód zdecydował, że nieruchomość na której zamieszkują daruje córce A. B.. Powód wskazywał, że coraz gorzej się czuje, coraz trudniej prowadzić mu to gospodarstwo. Powód zgromadził wszelkie

dokumenty konieczne do zawarcia umowy, dokonał również wyboru Kancelarii Notarialnej, w której umowa miała być zawarta.

Sąd ustalił, że w dniu 10 czerwca 2010 r. powód L. M. i pozwana A. B. zawarli umowę darowizny. Mocą tej umowy powód L. M. darował pozwanej A. B. nieruchomości położoną w S. gmina (...) oznaczoną jako działki (...) o powierzchni 2,63 hektara, dla której Sąd Rejonowy w J. prowadzi księgę wieczystą (...). Jednocześnie pozwana ustanowiła na rzecz swoich rodziców dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z pokoju w budynku mieszkalnym według wyboru uprawnionych, z opalem i światłem, z prawem korzystania ze wszystkich pomieszczeń i urządzeń służących do wspólnego użytku domowników w szczególności z kuchni, łazienki i z prawem korzystania z działki w rozmiarze niezbędnym do zaspokojenia ich potrzeb i wykonywania służebności.

Z tego co wskazał Sąd, relacje między stronami układały się w miarę poprawnie. Powód nadal uprawiał gospodarstwo rolne, chował inwentarz i mimo uwag pozwanej nie chciał przekazać jej prowadzenia tego gospodarstwa. W późniejszym okresie relacje pomiędzy pozwaną, jej matką a powodem pogorszyły się. Małżeństwo powoda i A. M. (1) zostało rozwiązane przez rozwód. Powód stał się osobą apodyktyczną, stosującą przemoc wobec członków rodziny.

Sąd Okręgowy podał, że wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 4 lutego 2015 r. w sprawie (...)powód został uznany za winnego tego, że w okresie od daty bliżej nieustalonej 1999 r. do dnia 7 października 2013 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad córką A. B., poprzez wywoływanie awantur, szarpanie, kopanie, kierowanie pod jej adresem wulgarnych słów, groźenie pozbawieniem życia, uniemożliwianie korzystania z wyposażenia domu i gospodarstwa za co wymierzono mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i grzywny. Wyrok ten obejmował także znęcanie się powoda nad żoną A. M. (1), córką M. R. (1) i zięciem K. B..

Z kolei wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 24 października 2014 r. w sprawie (...)powód został uznany za winnego tego, że w okresie od 5 lutego 2014 r. do 10 czerwca 2014 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad córkami A. B., M. R. (1) oraz żoną A. M. (1) w ten sposób, że bez powodu wszczynał awantury, w trakcie których szarpał pokrzywdzone, uderzał je pięściami, groził im popełnieniem na ich szkodę przestępstwa pozbawienia życia, pobicia, podpalenia zabudowań, zmuszał je do opuszczenia domu oraz używał pod ich adresem słów powszechnie uznanych za obelżywe, przy czym w trakcie awantury domowej z dnia 10 czerwca 2014 r. uderzając A. M. (1) i M. R. (1) pięściami po całym ciele spowodował u pierwszej z nich obrażenia ciała w postaci słuczenia twarzy i łokcia prawego oraz złamania ściany oczodołu lewego bez przemieszczenia, które spowodowały naruszenie czynności ciała na okres powyżej 7 dni, zaś u M. R. (1) w postaci podbiegnięć krwawych lewego przedramienia, obrzęku okolicy ciemieniowej – skroniowej lewej, które spowodowały u niej naruszenie czynności ciała na okres poniżej 7 dni przy czym w chwili zarzucanego mu przestępstwa miał ograniczoną w znacznym stopniu zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Za czyn ten wymierzono powodowi karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kolejnym wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 2 marca 2016 r. w sprawie sygnaturze (...)powód L. M. został uznany za winnego tego, że w okresie od 25 października 2014 r. do 28 października 2014 r. w S. nie stosował się do orzeczonego postanowieniem Sądu Rejonowego w J. z dnia 24 października 2014 r. o sygn. akt (...)nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego w S.(...), w którym pozostał zameldowany i zajmował go wspólnie z pokrzywdzonymi A. M. (1) i A. M. (2) na okres 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia do dnia 24 stycznia 2015 r. oraz uznany za winnego tego, że w dniu 27 października 2014 r. w S. groził A. M. (1) i córce A. B. pozbawieniem życia, co wzbudziło u zagrożonych uzasadnioną obawę spełnienia groźby. L. M. wymierzono karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Jak wyjaśnił Sąd, w trakcie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności inwentarz został sprzedany przez jego kuzyna, zaś uzyskane z tego tytułu wynagrodzenie w całości pobrał powód. Po odbyciu kary pozbawienia wolności L. M. nie uprawiał już gospodarstwa. Obecnie z uwagi na orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci nakazu opuszczenia przedmiotowego domu mieszkalnego w S. na okres jednego roku zamieszkuje w S..

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd stwierdził, że powództwo nie jest zasadne. Zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawała podstaw do stwierdzenia, że powód zawierając umowę darowizny działał pod wpływem błędu. W ocenie Sądu powód podjął decyzję o przekazaniu spornej nieruchomości w drodze darowizny

córce A. B.. Była to jego motywacja i wola zawarcia takiej umowy. Sąd zauważył, że to powód podjął samodzielnie wszelkie działania związane ze sfinalizowaniem tej umowy. Gromadził niezbędne dokumenty, wybrał Kancelarię Notarialną, w której ta umowa została zawarta, ustalił termin jej zawarcia. Powodowi została przedstawiona do zapoznania, przeczytania treść umowy. Treść tej umowy dostosowana była właśnie do żądania powoda (o ile są prawnie dopuszczalne). Powołując się na zeznania notariusza M. K. Sąd stwierdził, że umowa zawsze jest odczytywana, zawsze zadawane jest pytanie czy strony rozumieją jej treść czy nie zgłaszają uwag. Zakres służebności określiły strony. Był on odzwierciedleniem woli stron. Dlatego też Sąd nie mógł uznać, że składający oświadczenie woli powód działał pod wpływem błędu i to błędu istotnego, gdyż niewątpliwym jest, że rozumiał sytuację, ale wyciągnął z niej niewłaściwe wnioski i na skutek własnych zaniechań nie dopilnował, aby w umowie darowizny zastrzec, ustanowić prawo użytkowania działki na cele rolnicze.

Na podstawie art. 102 k.p.c. stosując zasadę słuszności Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego.

O wynagrodzeniu dla pełnomocnika ustanowionego z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt. I, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie w całości powództwa, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu oraz przyznanie pełnomocnikowi z urzędu kosztów z tytułu udzielonej pomocy prawnej z urzędu powodowi w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych, albowiem nie zostały one uiszczone w żadnej części przez powoda oraz członków jego rodziny. Względnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód postawił zarzuty:

- 1) naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem jakiegokolwiek wskazania którym dowodom Sąd odmówił wiarygodności i dlaczego, a którym dał wiarę, co utrudnia zrozumienie podstaw rozstrzygnięcia i prześledzenie toku rozumowania Sądu,
- 2) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień powoda co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcia, że powód nie działał pod wpływem błędu wywołanego przez pozwaną i była żoną A. M. (1) oraz, że był świadom znaczenia złożonego oświadczenia woli dnia 10 czerwca 2010 r. przed notariuszem M. K.,
- 3) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronności oceny materiału dowodowego polegającej na pominięciu dokonania oceny zeznań strony powodowej, dokumentacji lekarskiej złożonej przez powoda do akt sprawy oraz dokumentu z KRUS z których wynika, że powód zawarł umowę darowizny wyłącznie w celu uzyskania renty przez żonę oraz iż nie był świadomy, że po dokonaniu darowizny nie będzie mógł prowadzić gospodarstwa rolnego, a co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy,
- 4) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w sprawie w postaci wyjaśnień powoda, umowy darowizny, dokumentacji lekarskiej złożonej przez powoda do akt sprawy oraz dokumentu z KRUS, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i przyjęciem, że powód podjął samodzielnie wszelkie działania związane ze sfinalizowaniem umowy darowizny, to jest gromadził niezbędne dokumenty, wybrał Kancelarię Notarialną, w której umowa została zawarta, ustalił termin jej zawarcia w sytuacji gdy z wyjaśnień powoda, umowy darowizny oraz dokumentu z KRUS o uzyskaniu renty w pełnej wysokości przez żonę powoda A. M. (1) na skutek darowizny wynika, że powód został wprowadzony w błąd przez pozwaną oraz była żoną, które miały interes w zawarciu umowy o treści w jakiej została zawarta w dniu 10 czerwca 2010 r. i to wyżej wymienione

osoby podejmowały wszelkie działania i czynności mające na celu sfinalizowanie umowy darowizny albowiem na skutek jej zawarcia osiągnęły faktyczne korzyści majątkowe;

5) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powód z uwagi na stan zdrowia oraz trudności w prowadzeniu gospodarstwa rolnego zdecydował się darować w 2010 roku nieruchomości pozwanej w sytuacji, gdy z dowodów w postaci przesłuchania stron, zeznań świadków M. R. (1), A. M. (1), J. K. nie wynika, aby powód miał problemy ze zdrowiem uniemożliwiające mu prowadzenie gospodarstwa rolnego, natomiast wynika z nich okoliczność wprost przeciwna tzn., że powód pomimo darowania pozwanej nieruchomości, faktycznie dalej uprawiał gospodarstwo rolne aż do 2014 r.,

z ostrożności procesowej

6) naruszenia art. 83 § 1 k.c., przez jego niezastosowanie mimo, że strony umowy darowizny nie miały zamiaru wywołać skutków prawnych w postaci przeniesienia własności nieruchomości na pozwaną, a jedynym celem zawartej umowy było uzyskanie przez byłą żonę powoda A. M. (1) pełnego świadczenia rentowego z KRUS, gdyż nie przysługiwałoby ono wyżej wymienionej w sytuacji gdyby powód był właścicielem gospodarstwa rolnego i faktycznie wykonywałby działalność rolniczą, a czego po zawarciu umowy darowizny z dnia 10 czerwca 2010 r. – powód nie zaprzestał, albowiem w dalszym ciągu prowadził działalność rolniczą aż do 2014 r., co wprost wynika z dowodu z przesłuchania stron, zeznań świadków J. K., M. R. (2), M. R. (1), A. M. (1).

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że strony dokonując czynności prawnej darowizny wywołały wobec osób trzecich, tj. notariusza oraz organu rentowego prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli, tj. fikcyjne przeniesienie własności. Zdaniem powoda, za uznaniem umowy darowizny za nieważną przemawia także to, że pomiędzy stronami w dacie zawarcia umowy darowizny istniało tajne porozumienie niedostępne osobom trzecim, że powód w dalszym ciągu będzie właścicielem nieruchomości darowanej pozwanej, co faktycznie miało miejsce albowiem przemawiają za tym podejmowane przez powoda po dniu 10 czerwca 2010 r. czynności faktyczne uzewnętrzniające właścicielską wolę posiadania nieruchomości darowanej pozwanej przejawiające się niczym nie skrepowanym korzystaniem z nieruchomości, uprawianiem gruntów rolnych oraz chowem zwierząt.

Zażalenie na postanowienie zawarte w pkt. III wyroku złożyła pozwana, zaskarżając je w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od powoda L. M. na rzecz pozwanej A. B. tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwoty 3.600 zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana postawiła zarzut naruszenia:

1) art. 102 k.p.c. polegający na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji, gdy brak było podstaw do przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na odstępnie od obciążenie strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej, powód L. M. posiada bowiem stałe źródło utrzymania w postaci świadczenia rentowego, nie ma nikogo na utrzymaniu, nadto powód nie wykazał, że obecnie jakiegokolwiek z jego usprawiedliwionych potrzeb nie są zaspokojone;

2) art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego pomimo zgłoszonego przez pełnomocnika pozwanej takiego żądania.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że sama ocena dolegliwości ekonomicznej nie powinna skutkować zastosowaniem w przedmiotowej sprawie dyspozycji art. 102 k.p.c. w szczególności, że z okoliczności sprawy nie wynika, aby obciążenie powoda kosztami procesu w zakresie kosztów zastępstwa adwokackiego, w jakikolwiek sposób negatywnie oddziaływało na możliwości utrzymania L. M.. Jak podała pozwana, powód posiada stałe źródło utrzymania w postaci

świadczenia rentowego, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nadto powód nie wykazał, że obecnie jakiegokolwiek z jego usprawiedliwionych potrzeb nie są zaspokojone, a z informacji jakie zalegają w aktach sprawy nie wynika aby z utrzymaniem L. M. wiązały by się jakieś szczególne wydatki. Sposób, w jaki powód działał w sprawie, nie wskazuje również, że jego zachowanie nosiło cechy nieporadności wymagającej ochrony. Powód bez wątpienia musiał być świadomy korzyści związanych z wygraniem sprawy, jak również kosztów związanych z jej przegraniem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy zauważyć, że uzasadnienie wyroku które wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku. Zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847; z dnia 2 grudnia 2014 r. I UK 139/14, LEX nr 1621322; z dnia 28 listopada 2014 r. I CSK 735/13, LEX nr 1545043; z dnia 8 października 2009 r. II CSK 153/09, LEX nr 553674). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala na odtworzenie toku rozumowania, które doprowadziło Sąd I instancji do wydania rozstrzygnięcia. Tak sporządzone uzasadnienie pozwala na kontrolę instancyjną wyroku, co czyni bezzasadnym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać na wstępie należy, że o naruszeniu tego przepisu mającym wpływ na wynik sprawy można mówić w sytuacji, gdy wskutek wadliwej oceny dowodów sąd orzekający dokonał wadliwych ustaleń faktycznych. Skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga zatem wskazania na konkretne okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, które wskutek błędnej oceny dowodów nie zostały przez sąd ustalone, albo na konkretne okoliczności faktyczne, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia i które zostały przez sąd ustalone, mimo, że prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie dawał podstaw do ich ustalenia.

Odnosząc się do poszczególnych okoliczności wskazanych w apelacji, a których dotyczy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że bezzasadnie zarzuca powód, nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego wskutek przyjęcia, że powód nie działał pod wpływem błędu wywołanego przez pozwaną i była żoną A. M. (1) oraz, że był świadom znaczenia złożonego oświadczenia woli dnia 10 czerwca 2010 r. przed notariuszem M. K.. Sąd I instancji wniosek o braku po stronie powoda błędu oparł na zeznaniach świadków, które ocenił jako wiarygodne, jako spójne, zgodne ze sobą i wzajemnie się uzupełniające. Z zeznań powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadków faktycznie zgodnie wynika, że powód był świadomy jakiej czynności dokonał z pozwaną, w szczególności zaś że czynność ta miała skutkować przejściem własności nieruchomości na pozwaną oraz że prowadzenie gospodarstwa miało zostać przekazane pozwanej. Nie było zatem podstaw do dania wiary zeznaniom powoda, że rzeczywistą wolą stron miało być oddanie nieruchomości powodowi do użytkowania oraz że w umowie miało zostać oznaczone, który pokój ma być przedmiotem służebności. Natomiast z faktu, iż umowa została zawarta w celu uzyskania przez A. M. (1) pełnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (co zostało ujawnione w § 2 umowy) i do podwyższenia świadczeń doszło, nawet w powiązaniu z dokumentacją medyczną nie można wywodzić okoliczności przemawiających za wiarygodnością zeznań powoda, w szczególności w zakresie dotyczącym rzekomego uprawnienia do dalszego prowadzenia przezeń gospodarstwa rolnego. Na podstawie tych dowodów nie można również ustalić aby powód został w jakikolwiek sposób wprowadzony w błąd przez A. M. (1) i pozwaną, ani aby osoby te podejmowały wszelkie działania i czynności mające na celu sfinalizowanie umowy darowizny. Z zeznań świadka M. R. (1), A. M. (1) i pozwanej zgodnie wynika, że darowizna nastąpiła z inicjatywy powoda i za jego wiedzą i zgodą.

Bezzasadny jest również zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegający na przyjęciu, że powód z uwagi na stan zdrowia oraz trudności w prowadzeniu gospodarstwa rolnego zdecydował się darować w 2010 roku nieruchomości pozwanej. Okoliczność ta wynika z zeznań pozwanej. Wbrew zarzutom apelacji z zeznań M. R. (1) i A. M. (1) wynika, że strony ustaliły, że powód miał zaprzestać prowadzenia gospodarstwa, co pośrednio potwierdza powyższe zeznania pozwanej. Fakt, że następnie powód, wbrew stanowisku pozwanej, nie przekazał jej prowadzenia gospodarstwa, sam w sobie nie podważa wiarygodności zeznań pozwanej co do tego, jakie były uzgodnienia pomiędzy stronami i ujawniana przez powoda motywacja dokonania darowizny. Z wiarygodnych zeznań pozwanej wynika bowiem, że powód w tym zakresie nie zrealizował istniejącego pierwotnie pomiędzy stronami porozumienia co do przekazania prowadzenia gospodarstwa pozwanej.

Stwierdzając, że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego nie doprowadziły do podważenia ustaleń faktycznych Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny ustalenia te akceptuje i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym powtarzanie ich w tym miejscu.

Odnosząc się natomiast do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 83 § 1 k.c., przez jego niezastosowanie zauważyć należy, że Sąd I instancji skupił się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na kwestii nieważności kwestionowanej umowy mającej wynikać z błędu i oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych. Ocena tego Sądu iż nie ma podstaw do stwierdzenia, że po stronie powoda zachodził błąd nie została w apelacji powoda skutecznie podważona. Uznać nadto należy, że oddalając powództwo dał również jednoznaczny wyraz stanowisku, iż nie zachodzą również pozostałe podstawy nieważności umowy powoływanych przez powoda. W szczególności odnieść to należy do zarzutu nieważności kwestionowanej umowy jako zawartej w warunkach pozorności. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do poczynienia samodzielnej oceny, że pozorności nie ma. W realiach niniejszej sprawy nie ma podstaw do przyjęcia jakoby strony umowy darowizny nie miały zamiaru wywołać skutków prawnych w postaci przeniesienia własności nieruchomości na pozwaną. Okoliczność, że celem zawartej umowy było uzyskanie przez byłą żonę powoda, A. M. (1), pełnego świadczenia rentowego z KRUS, gdyż nie przysługiwałoby ono wyżej wymienionej w sytuacji gdyby powód był właścicielem gospodarstwa rolnego, nie jest równoznaczna z pozornością zawartej umowy. O takiej pozorności można by mówić dopiero wtedy, gdyby pomiędzy powodem a pozwaną istniało nieujawnione w treści aktu notarialnego porozumienie co do wywołania przez umowę innych skutków prawnych aniżeli wyrażone w jej treści. Faktu istnienia takiego porozumienia powód, na którym ciążył w tym zakresie ciężar dowodu, nie wykazał. Cel darowizny jakim było uzyskanie wyższego świadczenia przez żonę/matkę stron został ujawniony w akcie notarialnym. Co do kwestii uprawnienia powoda do dalszego prowadzenia gospodarstwa rolnego z wiarygodnego materiału dowodowego wynika tylko to, że powód miał tylko zebrać plony a następnie przekazać prowadzenie gospodarstwa pozwanej (por. zeznania świadka M. R. (1), k. 100/2, czas rozprawy 00:17:53, zeznania świadka A. M. (1), k. 101/2- 102/1, czas rozprawy 00:52:04, zeznania pozwanej, k. 143/1), ale tego nie uczynił mimo, że pozwana mówiła mu, że nie taka była umowa. Taki stan rzeczy wyklucza możliwość przyjęcia, że pomiędzy stronami istniało porozumienie, iż wbrew treści zawartej umowy powód miał pozostać czy to właścicielem nieruchomości czy to trwale uprawnionym do jej rolniczego wykorzystywania. Zatem nie ma podstaw do uznania, że kwestionowana pozwem umowa jest nieważna jako dotknięta wadą pozorności. W realiach niniejszej sprawy bezzasadny był również zarzut powoda, iż nieważność umowy miałaby wynikać stąd, że w umowie w sposób niepełny i niewłaściwy dokonano sprecyzowania i opisu nieruchomości (k. 3) i określenia służebności (k. 46). Opis nieruchomości będącej przedmiotem darowizny zawarty w § 3 umowy w dostatecznym stopniu oznacza przedmiot darowizny. Natomiast zawarty w § 3 i § 5 opis służebności dostatecznie określa zakres ustanawianego prawa. Powód nie wykazał aby w rzeczywistości zamiarem stron było określenie zakresu tego prawa odmiennie aniżeli to zostało dokonane w akcie notarialnym.

Mając powyższe na uwadze apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna, o czym orzeczono w pkt 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Zasadne natomiast okazało się zażalenie powódki. Zauważyć należy, że skorzystanie z możliwości zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. ustawodawca pozostawia uznaniu sądu. W związku z tym zmiana takiego orzeczenia o kosztach

przez sąd odwoławczy powinna mieć charakter wyjątkowy i dotyczyć sytuacji oczywistego naruszenia przytoczonych wskazań do zastosowania art. 102 k.p.c. (postanowienie SN z dnia 16 listopada 2011 r. V CZ 88/11, LEX nr 1296726). Sąd I instancji rozstrzygając w przedmiocie kosztów sądowych powołał na uzasadnienie zaskarżonego przez pozwaną rozstrzygnięcia „zasadę słuszności” bez sprecyzowania, jakie konkretne okoliczności rozpoznawanej sprawy złożyły się na szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. Okoliczności takich w realiach niniejszej sprawy nie można się jednak dopatrzeć. Przypomnieć w tym miejscu należy, że sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa powoda nie okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów sądowych. Przekonanie powoda o zasadności jego roszczenia również w realiach niniejszej sprawy nie daje podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Mając to na uwadze, w uwzględnieniu zażalenia pozwanej, zmieniono w pkt 1 sentencji pkt III zaskarżonego wyroku, na zasadzie art. 386 par. 1 w zw. z art. 397 par. 2 zd. 1 k.p.c. poprzez zasądzenie na zasadzie art. 98 par. 1 k.p.c. od przegrywającego postępowanie w I instancji powoda na rzecz wygrywającej to postępowanie pozwanej koszty procesu obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalone zgodnie z par. 2 pkt 6 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) – w granicach żądania zawartego we wniosku zażalenia.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w pkt 3 sentencji na zasadzie art. 98 par. 1 w zw. z art. 391 par. 1 zd. 1 k.p.c. Na zasądzone od przegrywającego to postępowanie powoda na rzecz wygrywającej pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki za czynności w zakresie wywołanym apelacją powoda i za czynności w zakresie wywołanym apelacją pozwanej ustalone w stawkach wynikających z par. 2 pkt 3 w zw. z par. 10 ust. 2 pkt 2 oraz z par. 2 pkt 6 w zw. z par. 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), tj. łącznie kwota 4500 zł. W realiach niniejszej sprawy nie ujawniły się okoliczności, które składałyby się na szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający zgodnie z art. 102 k.p.c. na odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego. Trudna sytuacja materialna strony sama w sobie okoliczności takiej nie stanowi. Zaś okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności postawa powoda wobec pozwanej, która znalazła wyraz wyrokach skazujących powoda, nie dają podstaw do oceny, że zasady słuszności przemawiają za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego.

O kosztach pełnomocnika z urzędu powoda orzeczono w pkt 4 sentencji na zasadzie par. 2 pkt 1 oraz pkt 2 w zw. z par. 8 pkt 6 w zw. z par. 16 ust. 1 pkt 2 (w zakresie dotyczącym wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu) oraz § 2 pkt 2 (w zakresie kosztów przejazdu wskazanych z złożonym przez pełnomocnika spisie kosztów – k. 206) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714 ze zm.).

SSA Sławomir Jamróg SSA Robert Jurga SSO Wojciech Żukowski